

Sygnatura akt IV Ka 67/18 L., dnia 13 marca 2018 r.

Sygnatura akt oskarżyciela: PR 3 Ds 85.2017

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Sąd Okręgowy w Legnicy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:**

**Przewodniczący: SSO Lech Mużyło**

**Protokolant: st. sekr. sądowy Patrycja Ignaczak**

**przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Legnicy Mariusza Kluczyńskiego**

**po rozpoznaniu dnia 13 marca 2018 r.**

**sprawy A. R.**

**syna S. i I. z domu M.**

**urodzonego (...) w L.**

**oskarżonego o przestępstwo z art. 288 § 1 kk i inne**

**na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Lubinie**

**z dnia 4 grudnia 2017 r. sygn. akt II K 834/17**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 20,00 zł kosztów procesu za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 120,00 zł opłaty za II instancję.

**Sygn. akt IV Ka 67/18**

## UZASADNIENIE

**A. R.** stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 kk i art. 257 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Lubinie wyrokiem z dnia 4 grudnia 2018 r. w sprawie o sygn. akt II K 834/17 oskarżonego A. R. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 288§1 kk w zw. z art. 11 §3 kk w zw. z art. 57a § 1 kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu A. R. okres jego zatrzymania w dniu 9 stycznia 2017 r. od godz. 08.50 do godz. 10.00, przyjmując, iż 1 (jeden) dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny 1 (jednemu) dniowi orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego A. R. obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego R. W. kwoty 6.000 (sześć tysięcy złotych).

Na podstawie art. 57 a § 2 kk orzekł wobec oskarżonego A. R. obowiązek zapłaty nawiazki na rzecz pokrzywdzonej S. P. w kwocie 1.000 (jeden tysiąc) złotych.

Na podstawie art. 627 kpk oraz art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego A. R. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 2 979,69 złotych i wymierza mu opłatę w kwocie 120 złotych.

Wyrok powyższy zaskarżyła obrońca oskarżonego i stawiając zarzut rażącej niewspółmierności kary oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mających wpływ na jego treść wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego A. R. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 1 roku.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje**

Apelacja jest bezzasadna.

Skarżąca, podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, koncentruje swoją uwagę na bezspornym fakcie dotychczasowej niekaralności oskarżonego, jego pozytywnych opiniach oraz cyt. „niedużym rozmiarem negatywnych następstw przypisanego mu czynu”.

O ile jednak rzeczą bezsporną jest, że oskarżony nie był dotychczas karany, jak też pozostaje zaangażowany w działalność społeczną (na co wskazują przedłożone sądowi odwoławczemu dokumenty k.281-285), to trudno zaakceptować pogląd, że następstwa przypisanego mu czynu były niewielkie.

W tym zakresie bowiem apelująca koncentruje swoją uwagę jedynie na aspekcie szkody materialnej, pomijając jednocześnie fakt, iż zachowanie oskarżonego miało podłoże rasistowskie – co nadaje zupełnie inny wymiar czynowi, którego się dopuścił.

Trudno zakwestionować ustalenia Sądu Rejonowego, z których wynika, że to właśnie negatywny stosunek oskarżonego do innych ludzi ze względu na ich pochodzenie i kolor skóry leżał u podstaw jego zachowania i był motywem przewodnim podjętych przez niego działań.

Wbrew stanowisku apelacji, zachowanie oskarżonego nie było jedynie cyt. „beźmyślnym wybrykiem spowodowanym nadmiernym spożyciem alkoholu”, skoro z okoliczności sprawy wynika, że współdziałał on z drugim współsprawcą, całe zdarzenie musiało być wcześniej zaplanowane, a dodatkowo przed zajściem oskarżony się odpowiednio przygotował, na co wskazuje fakt zaopatrzenia w farby, którymi zniszczono elewację budynku.

Akcentowana zatem teza o incydentalności całego zdarzenia, w świetle wskazanych wyżej okoliczności zdaje się nie wytrzymywać krytyki. Niezależnie od tego, apelacja jakby zupełnie abstrahuje od oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów o podłożu rasistowskim. W tym kontekście wypada więc przypomnieć, że tego rodzaju przestępstwa z punktu widzenia społecznego pozostają zawsze ze wszech miar groźne i niepożądane. Przestępstwa takie zakłócają relacje społeczne, tworzą konflikty i eskalują agresję, co może prowadzić do trudnych do przewidzenia skutków.

Zachowania tego rodzaju są też sprzeczne z tradycjami europejskiej kultury, z której jako społeczeństwo wyrastamy i, z którą się identyfikujemy. Wszystko to pozostaje tym bardziej istotne, że ilość tego rodzaju występów w ostatnim czasie na terenie kraju lawinowo wzrasta – co samo w sobie powinno być znaczącym sygnałem do odpowiedniej na nie reakcji karnej.

Jeżeli więc przy tego rodzaju okolicznościach, Sąd I instancji wymierzył oskarżonemu bezwzględną karę pozbawienia wolności i to oscylującą w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, to trudno zaakceptować pogląd, iż kara ta ma charakter rażąco niewspółmiernie surowej.

W tym względzie wypada także zaznaczyć, że rażąca niewspółmierność kary, zachodzi jedynie wówczas, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary można było przyjąć, iż zachodziłyby wyraźne różnice pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary z art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo.

W przedmiotowej sprawie, jak to już wskazano wyżej, sytuacja taka nie zachodzi, wręcz przeciwnie, wymierzona oskarżonemu kara 6 miesięcy pozbawienia wolności jest całkowicie adekwatna do stopnia jego winy i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu.

I nawet jeżeli w subiektywnym odczuciu apelującej występuje różnica w ocenie co do wymiaru kary, to trzeba przypomnieć, że na gruncie art. 438 pkt 4 kpk nie chodzi o każdą ewentualnie różnicę oceny w tym zakresie, ale ocenę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną można byłoby nazwać również w potocznym znaczeniu tego słowa „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (por. wyrok SN z 02.02.1995 r. sygn. II KRN 198/94, OSNPG1995/6/18).

Orzeczone wobec oskarżonego kara także w tym aspekcie nie może uchodzić na niewspółmiernie surową – dlatego mając to wszystko na uwadze, zaskarżony wyrok jako trafny należało utrzymać w mocy.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono w oparciu o treść art. 636 § 1 kpk.